



ZDOBĄDŹ SWOJĄ OLIWĘ

TEMAT III
(tydzień trzeci - ostatni)

W poprzednim tygodniu mówiliśmy o tym, że Bóg chce dla nas szczęśliwego życia oraz dlaczego tak się dzieje, że w większości przypadków jesteśmy w tym naszym życiu nieszczęśliwi. W tym tygodniu wrócimy jeszcze do tematu współpracy z Bogiem, aby go trochę poszerzyć i przyjrzymy się tematowi modlitwy.

To, że Bóg chce naszego szczęścia to już wiemy. Nie ma co na ten temat dyskutować. Przyjęliśmy to za fakt 😊 Przeanalizujmy teraz to co stoi nam na przeszkodzie aby czerpać z życia pełnymi garściami.

Musimy sobie uzmysłwić, że zostaliśmy bardzo, ale to bardzo okłamani. Szatan robi WSZYSTKO aby cię zwieść. I zobaczcie - z czym nam się kojarzy słowo "zwieść"? Zazwyczaj łączy nam się ze zejściem na jakąś złą drogę, jakiś nałóg, złe towarzystwo. Takie raczej konkretne złe rzeczy. Dlatego też większości z nas, wydaje się, że nie ulegliśmy złemu duchowi, bo przecież ani nie palimy, nie nadużywamy alkoholu, ani nie zdradzamy współmałżonka, ani nie kradniemy, itd. Prowadzimy dobre życie i jesteśmy dobrymi ludźmi, a spowiadamy się z takich "błahych" rzeczy.

I tu ludzie dali się ZWIEŚĆ. Uwierzyli, że Bogu najbardziej zależy aby ludzie nie robili złych rzeczy i w ten sposób uspili swoje sumienie i swoją duszę. Szatan osiągnął swój cel. Ci ludzie już nie szukają bardziej Boga, bo po co? Przecież robią co trzeba, wiodą przyzwoite życie i chodzą w niedzielę do kościoła.

Bogu nie zależy na twojej przyzwoitości, ale na TOBIE!


Przyjmując Jezusa Chrystusa, jako swojego Pana i Zbawiciela już stałeś się UŚWIĘCONY i żaden grzech cię nie determinuje. Oczywiście grzech ma swoje konsekwencje, ale to nie brak grzechu sprawi, że zostaniesz zbawiony, tylko to czy przyjąłeś Jezusa za swojego Pana.

«Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia.»

List do Rzymian 10, 9-10

Pamiętaj, że nie musisz być nieskazitelny, aby mieć relacje z Jezusem. Bądź też świadomy, że nigdy nie będziesz taki idealny i niegrzeszący. Bóg wcale tego od ciebie nie wymaga. Bóg chce abyś zdecydował, że On i tylko On jest twoim Panem. Nasz Bóg jest Bogiem zazdrosnym. Jako pierwsze przykazanie dał nam: "NIE BĘDZIESZ MIAŁ CUDZYCH BOGÓW PRZEDE MNA". W oryginalnym tekście jest napisane dosłownie, że pomiędzy twoją twarzą, a twarzą Boga nie będzie NICZEGO. Bóg chce abyś patrzył tylko na Niego, a On chce patrzeć tylko na ciebie. Nie chce aby **cokolwiek** zasłoniło tobie Jego twarz i vice versa. Tak bardzo cię pokochał!

Usiądź teraz chwilę i pomyśl na spokojnie co w twoim życiu stoi pomiędzy twoją twarzą, a twarzą Boga. Co ci Go zasłania? Kop głęboko w swoim sercu. Nie bój się. Zrób to w końcu tak porządnie, nie tylko powierzchownie. Pozwól Duchowi Świętemu przypomnieć ci to wszystko co nie pozwala ci na głębsze spotkanie z Bogiem twarzą w twarz.



Przypomnij sobie fragment Ewangelii, nad którym pracowałeś w pierwszym tygodniu. Ten o Marcie i Marii. Już tutaj Jezus bardzo wymownie podpowiada nam, aby przyjrzeć się kwestii naszego czasu. Na co ten czas wykorzystujemy w ciągu dnia, tygodnia, miesiąca. Skoro Bóg umieścił właśnie taką, a nie inną przypowieść w Biblii oznacza, że jest ona wyjątkowo ważna i potrzebna dla nas. Jezus wie, że będziemy mieli duży problem z czasem, dlatego podpowiada nam jaka powinna być nasza postawa w tej kwestii. Szatan też wie co zrobić aby jak najlepiej odciągnąć nas od Boga. Robi to w perfekcyjny sposób poprzez narzucenie nam tylu obowiązków i spraw co kończy się BRAKIEM CZASU. Nagle wokół ciebie jest tyle rzeczy do załatwienia i ogarnięcia, że na koniec dnia już nawet bez wyrzutów sumienia (bo jest uśpione) twierdzisz, że no dzisiaj już nie miałeś czasu.

Pamiętaj: *“Jeśli szatan nie może uczynić ciebie złym, uczyni cię zajęтым.”*

Łaska Boża buduje na naturze. Co to oznacza w praktyce? Oznacza to to, że jeśli chcemy zacząć żyć bardziej z Bogiem, czyli postanawiamy, że chcemy bardziej poznać Boga to oprócz tego, że tak postanowiliśmy to też musimy się zdecydować na zmiany w swoim życiu. Musimy się nastawić na to, że będziemy musieli zmienić nieco swoje stare nawyki, zacząć pracować nad sobą, pracować nad swoją wytrwałością, determinacją.

Ty jesteś odpowiedzialny za swoją cześć, a Bóg jest odpowiedzialny za swoją. Oboje gracie do jednej bramki. Jak widać, tutaj nie ma szans na przegraną 😊

Jak już wspominaliśmy podstawą poznania Boga jest czytanie Pisma Świętego. Tak więc, twoim nowym nawykiem powinno stać się codzienne czytanie bądź słuchanie Słowa Bożego. Nie zniechęcaj się! Na początek wystarczy 10-15 minut dziennie. Chodzi przede wszystkim o to abyś robił to systematycznie. Pomocne może być dla ciebie Słowo z dnia. Możesz je znaleźć np. w aplikacji **“MODLITEWNIK”**. Ściągnij sobie aplikację na telefon, to już całkiem ułatwi ci dostęp do Słowa. Tam oprócz codziennych czytań jest cała masa różnych modlitw, nowenn i innych. Po prostu wszystko w jednym miejscu.

Jeśli trudno ci czytać, a masz czas na słuchanie (np. w aucie, w drodze do pracy, szkoły, uczelni itd.), pobierz sobie na telefon aplikację **“MODLITWA W DRODZE”**. Jest tam codziennie kawałek Ewangelii do odsłuchania wraz z komentarzem i czasem na refleksję, a nie zajmuje to nigdy więcej niż 15 min.

Jeśli wolisz się wyciszyć i masz możliwość czasu sam na sam, polecamy aplikację: **“POGŁĘBIARKA”**. Znajdziesz tam rozważanie Ewangelii, komentarze do niej, duchowe podsumowanie dnia, które jest idealne dla każdego, a zwłaszcza dla początkujących, ponieważ jest prowadzone, a ty podążasz za lektorem i rozważasz twój dzień w sercu.

Sami zobaczcie ile jest możliwości - tylko ten czas... eh 😊



Kolejny krok to POZWOLIĆ SŁOWU W TOBIE PRACOWAĆ

Staraj się żyć Słowem cały dzień. Zmień swoje nastawienie czytania Słowa Bożego. Zaczynj dociekać, dopytywać, interesować się o co w tym dokładnie chodzi, zadawaj pytania, rozmyślaj. A co za tym idzie? Musisz się nastawić na zmianę stylu życia. Jeśli powiedziałeś Jezusowi TAK, to teraz musisz powiedzieć TAK Jego Słowu.

Psalm 1, 1-3

1 Szczęśliwy mąż,
który nie idzie za radą występnych,

nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie siada w kole szyderców,

2 lecz ma upodobanie w Prawie Pana,
nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą.

3 Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
które wydaje owoc w swoim czasie,
a liście jego nie więdną:
co uczyni, pomyślnie wypada.

Szczęśliwy człowiek, który nie podąża za tak zwaną "dobrą radą" tych, którzy nie mają Boga w sercu. Czy to znaczy, żeby się zamknąć w sobie i nikogo absolutnie nie słuchać bo może ten ktoś jest występny? Oczywiście, że nie. Bóg zaprasza cię poprzez ten werset, abyś szukał ludzi mądrych, idących za Bogiem. Abyś otaczał się ludźmi, których wartości oparte są na wartościach Bożych. Może warto przeanalizować swoje znajomości? A może poszukać nowych? Pytaj Boga co konkretnie chce dla ciebie, dla twojego życia?

Szczęśliwy człowiek, który trzyma się z dala od niewłaściwych dróg. Trzyma się z dala od grzechu. Może to być idealny moment na przemyślenie swoich dróg. A może idziesz za kimś, kto ci w jakiś sposób imponuje, ale w głębi duszy wiesz, że to co robi nie jest w porządku? Zastanów się do czego zachęca cię ten werset? Do jakiej refleksji?

Szczęśliwy człowiek, który uznaje Prawo Boga i cieszy się nim. Cieszy się, że ma Boga, który nad nim czuwa. Czuwa nad tym aby dobrze mu się wiodło, a on w swojej wdzięczności chce robić to co Pan mu nakazuje, bo wie, że robi to z czystej miłości. Rozmyśla nad tym w dzień i w nocy. Czyli całe jego życie jest oparte na zasadach Bożych. Jego styl życia jest Boży. Jeśli tak jeszcze nie masz, to zapragnij tego! Bóg na pewno na to odpowie.

Człowiek, który idzie za Bogiem i przestrzega Jego praw jest jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą. Ma siły aby stawić czoła przeciwnościom, ma siłę aby wydawać dobre owoce swojej pracy - Bóg ci to gwarantuje. Jeśli idziesz za Mną, dam ci siłę, mądrość abyś to co robisz robił dobrze, aby to przynosiło korzyści. Twoje liście nie uschną - nie stracisz sił, możliwości. Co zrobisz - będzie to wspaniałe.

Pomyśl teraz o twoim życiu. Czy w są takie przestrzenie gdzie ewidentnie twoje "liście" więdną? Co teraz Bóg chce ci powiedzieć? Słuchaj.

Zobaczcie. Pierwszy psalm i tylko 3 wersety, a ile można z tego wycisnąć?! Na tym właśnie polega to pracowanie w nas Słowa Bożego. Czasami wystarczy jeden werset, a mamy do myślenia na kilka dni. Bogu nie chodzi o to abyś przeczytał bezmyślnie całą Biblię. Bogu chodzi o to, abyś poprzez czytanie Słowa, zmienił swoje życie. **Wdrażał** to co nowego odkryłeś, eliminował to co było do tej pory złe. Naprawiał to co było zepsute. Z czegoś zrezygnował, czegoś się nauczył. Tak naprawdę, życie z Bogiem, to jest przepiękna wędrówka. **PRZEPIĘKNA!** Idziesz przez życie z kimś, kto zna cię najlepiej, kto **NIGDY** cię nie zawiedzie, **ZAWSZE** poprowadzi najlepszą drogą. Trzeba tylko w tą podróż wybrać się z Nim.

Na temat życia z Bogiem można by pisać i pisać. Ma się wrażenie, że na nowo coś nowego człowiek się dowiaduje i znów Bóg czymś zaskakuje. My niestety musimy już zbliżać się ku końcowi. Bardzo jesteśmy wam wdzięczni za ten czas spędzony razem.

Zachęcamy was do tego abyście nie poprzestali na tej formacji. Tutaj zostało to tylko tak pokrótce opisane. Natomiast wy **ZACZNIJCIE WYCISKAĆ TĘ OLIWĘ** jak tylko się da! Ta oliwa - relacja z Jezusem - jest wam niezbędna do tego aby zacząć żyć pełnią życia. Tu na ziemi i w tam w niebie. Przyjrzyjcie się jeszcze co mówi Jezus na końcu przypowieści z dziesięcioma pannami:

«W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: "Panie, panie, otwórz nam!" Lecz on odpowiedział: "Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was". Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny.»

Jezus nie odpowiedział im, że nie wejdą na ucztę bo były niedobre, bo czegoś nie zrobiły, bo grzeszyły itd. Jezus im odpowiedział, że **ICH NIE ZNA**. Przykro mi, ale nie znam was.

Dlatego tak ważne jest aby zacząć prawdziwie poznawać Boga. Zacząć z Nim budować więź, aby się nie okazało, że przyjdzie taki moment w życiu, a przyjdzie na pewno, że staniemy na przeciwko Jezusa i usłyszymy te druzgoczące słowa.

Korzystajmy z czasu, który mamy i zdobywajmy oliwę. Przekazujmy tę dobrą nowinę innym i budujmy tu na ziemi Królestwo naszego Boga. Bądźmy Jego uczniami i cieszymy się z tego! To jest nasza duma.

Ściskamy Was i błogosławimy!
Z Bogiem!

